

MAŁGORZATA HASIEWICZ

Uniwersytet Wrocławski

Radykalny ruch chłopski w Republice Weimarskiej

W Niemczech, w przeciwieństwie do innych krajów europejskich, stan chłopski już od początku XIX stulecia rozwijał własną ideologię. Wynikało to z silnego — nie tylko w sferze obyczajowej, ale również politycznej — poczucia odrębności w stosunku do innych grup społecznych. Świadomość własnej autonomii kształtowała się przede wszystkim wskutek rosnących wciąż zagrożeń ze strony junkierstwa, zdobywającego coraz większe znaczenie i wpływy w państwie¹.

Pod koniec XIX wieku odsetek populacji czerpiącej swe dochody z rolnictwa przekraczał w Rzeszy 1/4 ogółu ludności. W zależności od regionu gospodarstwa rolne jednak znacznie się między sobą różniły — zarówno co do wielkości, jak i stosowanych w nich metod produkcji. We wschodnich Niemczech, gdzie pruskie junkierstwo posiadało aż 40% gruntów, dominowała wielka własność szlachecka, co przeszkodziło powstaniu silnego i niezależnego chłopstwa. Chociaż pańszczyzna została tam zniesiona już w XVII stuleciu, polityczne i ekonomiczne naciski ze strony szlachty nadal skutecznie uniemożliwiały pełną emancypację chłopów. Odmienne natomiast kształtowała się sytuacja na zachód od Elby. Włościanstwo z północno-zachodnich, centralnych i południowych prowincji Niemiec nie borykało się z podobnymi problemami. Tradycyjnie niezależne i na wskroś konserwatywne zdecydowanie wcześniej niż na Wschodzie osiągnęło znaczną autonomię i stało się istotnym czynnikiem lokalnego życia politycznego².

Pomimo zapoczątkowanego w XIX wieku stopniowego uniezależniania się chłopów od wpływów ziemiaństwa ich pozycja w okresie II Cesarstwa nie była jeszcze na tyle silna, by mogli oni podjąć skuteczną walkę o realizację własnych interesów ekonomiczno-politycznych. Polityka agrarna państwa została wówczas całkowicie zdominowana przez junkierstwo, dla którego korzystne było utrzy-

¹ Zob. W.T. Angress, *The Political Role of the Peasantry in the Weimar Republik*, „The Review of Politics” 21 (1959), s. 530; por. A. Mohler, *Die Konservative Revolution in Deutschland 1918–1932*, Stuttgart 1950, s. 198–203.

² M. Sering, *Die deutsche Landwirtschaft*, Berlin 1932, s. 237–238.

manie wysokich cen zboża i złożonego systemu taryf, co godziło bezpośrednio w chłopów przez zwiększenie kosztów hodowli zwierząt, stanowiącej ich podstawowe źródło dochodów. Powołany przez pruskich właścicieli ziemskich w 1893 r. Bund der Landwirte z powodzeniem chronił ich interesy i aż do wybuchu I wojny światowej stał na straży protekcyjnej polityki rolnej, wywierając też poważny wpływ na gospodarkę w prowincjach południowo-zachodnich.

Położenie chłopów uległo dalszemu, znacznemu pogorszeniu po wybuchu konfliktu zbrojnego w 1914 r. Notoryczny w warunkach wojennych brak żywności, opału i innych środków niezbędnych do prowadzenia efektywnej gospodarki rolnej pogrążył niemiecką wieś w głębokim kryzysie ekonomicznym. Trudną sytuację dodatkowo potęgował złożony system przyjętych na potrzeby wojny regulacji prawnych, nakładających na chłopów liczne i uciążliwe obowiązki — m.in. obowiązek zapewniania regularnych dostaw żywności do miast. Prowadzona przez rząd polityka finansowa również nie pozostawała bez wpływu na ogólną kondycję rolnictwa. Wprawdzie po wybuchu wojny system cen urzędowych objął wszystkie produkty, lecz już od roku 1916 zauważalny był wyraźny wzrost cen na towary przemysłowe przy jednoczesnym utrzymywaniu cen produktów rolnych na możliwie jak najniższym poziomie³. Spowodowało to, iż ludność wiejska zaczęła odczuwać negatywne skutki wywołanego przez Niemcy konfliktu dotkliwiej niż pozostałe grupy społeczne. Doświadczenia chłopów z okresu wojny w dużej mierze zadecydowały też o ich stosunku do rewolucji listopadowej. Populacja wiejska przyjęła wówczas właściwą dla niej postawę pasywną. Pomimo trudności, z jakimi borykała się w ostatnich latach wojny, obcy był jej rewolucyjny entuzjazm — za zdecydowanie istotniejszą od kwestii politycznych uznano odbudowę zrujnowanych gospodarstw oraz powrót do normalnej egzystencji.

W Bawarii jednak nastroje chłopów były inne niż w pozostałych prowincjach. Ludność rolnicza żywiła tam bowiem zdecydowanie głębszą niż na północy urazę o wojenną politykę rządu. Ogromny wpływ na nią miały również nasilające się dążenia separatystyczne oraz rosnąca niechęć do Berlina, obwinianego na południu o klęskę 1918 r. Dlatego dotychczas konserwatywna Bawaria aktywnie poparła listopadowy przewrót. Po obaleniu przez Kurta Eisnera dynastii Wittelsbachów i proklamowaniu republiki lewe skrzydło Bayerische Bauernverein zaczęło organizować komitety chłopskie — na wzór robotniczych i żołnierskich, a ich przedstawiciele weszli w skład nowego rządu. Przejawiany w pierwszej fazie przewrotu rewolucyjny entuzjazm chłopów jednakże ustąpił wkrótce miejsca tradycyjnej niechęci do innych grup społecznych, co w konsekwencji doprowadziło do rychłego załamania się zawartego z proletariatem sojuszu. Chłopi, znużeni panującym chaosem i nierozumiejący nowych instytucji politycznych, radykalne teorie oraz głoszące je ugrupowania robotnicze zaczęli traktować z coraz większą wrogością i ostatecznie powrócili do swych uprzednich, konserwatywnych po-

³ *Ibidem*, s. 16.

staw⁴. Podobne nastroje można było zaobserwować również u drobnomieszczaństwa. Bawarczycy, chociaż jako pierwsi zdetronizowali swego króla, najwcześniej też zaczęli się domagać restytuowania monarchii.

Analiza sceny politycznej w Niemczech w listopadzie 1918 r. pozwala na postawienie tezy, iż podczas rewolucji chłopi nie odegrali żadnej znaczącej roli. Ich udział w przewrocie był zdeterminowany bardziej przez nastroje panujące wśród innych warstw społecznych niż przez ich własne przekonania. Na uwagę zasługuje przy tym fakt, iż w listopadowych wydarzeniach aktywny udział wzięli jedynie ci chłopi, którzy służyli w armii i którym bliska była rewolucyjna i radykalna ideologia wyznawana przez żołnierzy frontowych. Pozostali przyjęli postawę biernych obserwatorów, niecierpliwie oczekujących na ustabilizowanie się sytuacji w państwie. W żadnej części Niemiec chłopi nie odegrali wiodącej roli podczas rewolucyjnych zmagania. Nawet w Bawarii, gdzie odsetek ludności wiejskiej, zaangażowanej w przewrót, był stosunkowo wysoki, udział chłopów w kierowaniu akcją był jedynie marginalny. W przeciwieństwie do Rosji warunki panujące w Niemczech nie sprzyjały wybuchowi powszechnej rewolucji na wsi. Chłopi stanowili tam zdecydowaną mniejszość populacji, a ponadto nie borykali się z problemami charakterystycznymi dla rosyjskiej wsi. Poza tym ich pozycja w państwie była od dawna ugruntowana i czuli się jego pełnoprawnymi obywatelami — byli zdecydowanie bardziej zainteresowani rozwojem własnych gospodarstw niż przemianami politycznymi w kraju⁵.

Niemieccy chłopi bez większych zastrzeżeń zaakceptowali zatem socjalistyczny rząd Eberta, który po latach kryzysu i chaosu wydawał się jedynym gwarantem pokoju, mogącym skutecznie zapobiec dalszej anarchizacji kraju. Jednakże w miarę stabilizowania się sytuacji w państwie zarówno chłopi, jak i klasy średnie z coraz większą nostalgią zaczęli wspominać miniony okres monarchii. Szczególnie ludność wiejska wykazywała wyraźną rezerwę w stosunku do nowego ustroju i zdecydowanie faworyzowała radykalne partie prawicowe, dążące do jego zniesienia⁶. Nieufności wobec republiki nie zdołała przezwyciężyć nawet zauważalna poprawa sytuacji ekonomicznej gospodarstw rolnych, spowodowana systematycznym od początku lat dwudziestych wzrostem cen płodów rolnych przy jednoczesnym spadku cen na artykuły przemysłowe. Pozwoliło to rolnikom na unowocześnienie technik produkcyjnych, zakup nowych maszyn i spłatę zaciągniętych po wojnie kredytów. Podczas gdy galopująca w Niemczech inflacja osiągnęła apogeum, niemieckie rolnictwo przeżywało swój rozkwit, który trwał nieprzerwanie do 1923 r., kiedy to definitywnie zakończył się krótki okres *prosperity* wsi. Ceny produktów rolnych gwałtownie wówczas spadły i w celu zachowania

⁴ Zob. W. Mattes, *Die bayerischen Bauernräte*, Stuttgart-Berlin 1921, s. 209–210.

⁵ Por. G. Stolper, *Deutsche Wirtschaft 1870–1940*, Stuttgart 1950, s. 115–116.

⁶ A. Rosenberg, *Die Entstehung und Geschichte der Weimarer Republik*, Frankfurt a. Main 1955, s. 361, 381.

integralności swych gospodarstw chłopci zostali zmuszeni do zaciągania wysoko oprocentowanych pożyczek na niekorzystnych warunkach⁷.

W miarę postępującego kryzysu ekonomicznego partie konserwatywne — tradycyjnie uważane przez chłopów za ich sojuszników — stopniowo zaczęły tracić ich poparcie. Niekorzystna sytuacja w kraju sprawiła, iż ludność wiejska musiała podjąć próbę indywidualnej walki o realizację własnych interesów stanowych. Pierwszy związek chłopski — Bauernverein — został w tym celu utworzony w Szlezwiku-Holsztynie już na wiosnę 1919 r. i sukcesywnie zaczął wypierać wpływy konserwatywnego Landbund — organizacji, w której wiodącą rolę odgrywali wielcy właściciele ziemscy. Początkowo Bauernverein utrzymywał ścisłe kontakty z liberałami — z Deutsche Demokratische Partei i z Deutsche Volkspartei. Pod żadnym względem nie było to jednak ugrupowanie reprezentujące liberalny światopogląd. Utrzymywanie związków z DVP miało służyć jedynie celom taktycznym i doprowadzić do politycznego uniezależnienia się od konserwatystów⁸.

Wnikliwa analiza ideologii tego ruchu uprawnia do postawienia tezy, iż od założeń leseferyzmu bliższe były mu idee konserwatywne i romantyczne. Bauernverein domagał się m.in. administracyjnej i kulturalnej autonomii dla Szlezwika-Holsztynu, utworzenia w parlamencie drugiej izby, w której zasiadali by przedstawiciele wsi, zlikwidowania systemu kapitalistycznego i gospodarki wolnorynkowej oraz przywrócenia chłopom należnego im miejsca w hierarchii społecznej. Przedstawiciele Bauernverein stanowczo odrzucali przyjęty na gruncie liberalizmu model społeczeństwa atomistycznego i wyraźnie skłaniali się ku teorii przedstawiającej społeczeństwo jako organiczną całość, złożoną ze stanów naturalnie wyodrębnionych na przestrzeni wieków i z sobą kooperujących. Konsekwencją przyjęcia tej postawy była całkowita negacja systemu weimarskiego, jako sprzecznego z naturą człowieka. Modernistyczne państwo było dla chłopów jedynie bezduszną machiną, która stała na przeszkodzie rozwoju organicznych społeczności, burzyła odwieczny porządek i rozrywała naturalne więzi⁹. Choć pogląd taki może wydać się anachronizmem, to jednak należy mieć na uwadze, iż jeszcze w połowie XIX wieku na niemieckiej wsi utrzymywały się stosunki społeczno-polityczne, których geneza sięgała czasów średniowiecza. Radykalne przeobrażenia, jakie gwałtownie następowały po I wojnie światowej, nie mogły więc spotkać się z akceptacją chłopskich środowisk, dla których największą wartość dotychczas stanowiła lokalna wspólnota.

Po ustabilizowaniu się kursu marki niemieckie rolnictwo zaczęło pogrążyć się w coraz poważniejszym kryzysie, przypieczętowanym pod koniec dekady

⁷ A. Skalweit, *Agrarpolitik*, Berlin-Leipzig 1923, s. 360–365; M. Sering, *op. cit.*, s. 40–41, 49; A. Winnig, *Das Reich als Republik 1918–1928*, Stuttgart-Berlin 1928, s. 281.

⁸ R. Heberle, *From Democracy to Nazism. A Regional Case Study on Political Parties in Germany*, Baton Rouge 1945, s. 42–43.

⁹ *Ibidem*, s. 50–51.

ogólnoświatową zapaścią gospodarczą, która swymi skutkami dotknęła zwłaszcza kraje pokonane w I wojnie światowej¹⁰. Już od wczesnych lat trzydziestych widoczny stał się proces systematycznej migracji robotników rolnych do dynamicznie rozwijających się miast, co spowodowało na wsi niedobór siły roboczej i wzrost kosztów jej zatrudnienia. Kondycję niemieckiego rolnictwa nadwerężał dodatkowo rozbudowany system obciążeń finansowych w postaci podatków, opłat administracyjnych, hipotek oraz wysoko oprocentowanych kredytów konsumpcyjnych i inwestycyjnych. Dodatkowym czynnikiem decydującym o słabości chłopów był brak jedności i ich silna zależność od junkierstwa.

Kolejną próbę uwolnienia się spod dominacji wielkich właścicieli ziemskich stanowiło utworzenie w dniu 1 XII 1920 r. organizacji o nazwie Reichslandbund. Od początku swego istnienia była ona jednak kontrolowana przez wschodnio-niemieckich junkrów i to jedynie z ich inicjatywy zaczęły powstawać jej lokalne komórki. Reichslandbund był ugrupowaniem ultrakonserwatywnym, sympatyzującym na wschodzie z nacjonalistami, a w Niemczech centralnych — gdzie klimat polityczny był bardziej umiarkowany — z Volkspartei. W niedługim czasie w całym kraju zaczęto tworzyć organizacje chłopskie i — podobnie jak przed wojną — większe znaczenie uzyskały one w regionach południowych. Ich wpływ na politykę agrarną pozostał jednak ograniczony, co spowodowane było przede wszystkim brakiem zgodności co do jej podstawowych założeń.

Przyporządkowanie środowisk chłopskich do określonej opcji politycznej jest kwestią dyskusyjną. Lokalne i religijne więzi były dla chłopów o wiele istotniejsze od bieżących problemów polityki. Na południu, gdzie ludność wiejska w przeważającej mierze była katolicka, organizacje chłopskie masowo poparły partię Centrum. Na północy z kolei, gdzie dość silnie zakorzenione były postawy liberalne i antyklerykalne, organizacje te jednoznacznie opowiedziały się za ideologią demokratyczną¹¹. Wszędzie natomiast pozostawały one pod wyraźnymi wpływami ziemiaństwa, które u niemieckiego chłopstwa cieszyło się ogromnym autorytetem i objęło nad nim całkowitą kontrolę polityczną.

Szukając wsparcia wśród różnych opcji politycznych, chłopcy oscylowali wyłącznie między prawicą a centrum i z założenia odrzucali możliwość współpracy z partiami lewicowymi. Coraz dotkliwiej odczuwane skutki pogłębiającego się kryzysu ekonomicznego na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych sprawiły jednak, iż stracili oni zaufanie również do organizacji uważanych dotychczas za

¹⁰ Dodatkowym czynnikiem niekorzystnie wpływającym na kondycję rolnictwa była odnotowana wówczas na świecie nadprodukcja żywności, co powodowało, iż rynek niemiecki był zalewany tanimi produktami z zagranicy, a chłopcy zostali zmuszeni do sprzedaży płodów rolnych po cenach niższych od kosztów ich produkcji. W 1928 r. zadłużenie niemieckiego rolnictwa osiągnęło blisko 10 bilionów marek. Proces ten, jak również i towarzyszący mu systematyczny wzrost obciążeń finansowych doprowadziły do ruiny wielu gospodarstw chłopskich — J.B. Holt, *German Agricultural Policy 1918–1934*, Chapel Hill 1936, s. 137–139; M. Sering, *op. cit.*, s. 46–60.

¹¹ R. Heberle, *op. cit.*, s. 42 nn.

ich potencjalnych sojuszników. Pierwszym wyraźnym sygnałem narastającego niezadowolenia było utworzenie w styczniu 1928 r. w Szlezwiku-Holsztynie radykalnego ruchu o nazwie Landvolk. Główną formę jego działalności stanowiło organizowanie manifestacji, strajków i formułowanie petycji do rządu. Zawierane w nich żądania nie ograniczały się wyłącznie do kwestii ekonomicznych, lecz przede wszystkim miały wydźwięk antyrepublikański i antysemitki¹². Chłopi domagali się w nich głównie zaprzestania importu zboża z zagranicy i zreorganizowania gospodarki rolnej na zasadach autarkii, ścisłej kontroli państwa nad procedurą udzielania kredytów, wzmocnienia roli i znaczenia gmin w państwie oraz stanowczej walki z tzw. bolszewizmem kulturowym. Od kwietnia 1929 r., pod redakcją Georga Kenstlera, zaczął się ukazywać ich organ prasowy — „Blut und Boden”¹³. Podstawowe założenia ruchu nakreślono w 1929 r. w manifestie programowym. Dokument ten głosił, iż

Landvolk zwalcza żydowsko-parlamentarny system, korupcję, ślepe posłuszeństwo, bratobójczą walkę klasową, międzynarodowy wielki kapitał oraz wszelkie traktaty rujnujące ekonomicznie kraj. Landvolk stanowi zwarty front niemieckich kobiet i mężczyzn, bez organizacyjnych powiązań, na wzór wspólnoty losu roku 1914 i wyrzeka się jakiegokolwiek współpracy z obecnym systemem i jego twórcami, ani też nie uznaje zawartych przez nich umów międzynarodowych. Potępia też wpływy żydowskiego ducha na niemiecką prasę, teatr i literaturę. Landvolk żąda utworzenia państwa narodowego, stojącego na straży niemieckości i terytorialnej integralności, które stawia naród wyżej niż ustawy i konstytucje oraz ponosi całkowitą odpowiedzialność za działania w imieniu i dla dobra tego narodu, zapewniając jednocześnie godziwą egzystencję niemieckiej rodzinie — nosicielce kultury, krwi i rasy¹⁴.

Po nawiązaniu przez chłopskich przywódców ożywionych kontaktów z Nationalrevolutionäre nastąpiło wyraźne upolitycznienie ruchu. Przyjęcie nowego kierunku zostało ostatecznie przypieczętowane przez wstąpienie w jego szeregi kapitana Ehrharda, braci von Salomon, Hartmuta Plaasego oraz Bodo Uhse — aktywnych działaczy wywrotowych formacji zbrojnych. Coraz częściej zaczęto też akcentować potrzebę stworzenia własnych założeń doktrynalnych i konieczność zaznaczenia obecności w życiu politycznym kraju. Głównym wątkiem teoretycznych rozważań stał się problem niemieckiej rewolucji, utożsamianej z rewolucją chłopską, w wyniku której miał zostać obalony dotychczasowy ustroj i ustanowiona nowa władza w państwie. Mitem ruchu stała się wojna chłopska z 1525 r., co mocno zradykalizowało panujące nastroje i zadecydowało o coraz powszechniejszym używaniu przemocy w celu wyegzekwowania zgłaszanych roszczeń.

¹² W.T. Angerss, *op. cit.*, s. 540; W. Luetgebrune, *Neu-Preussens Bauernkrieg*, Berlin-Leipzig 1931, s. 13; H. Volck, *Rebellen um Ehre. Mein Kampf für die nationale Erhebung*, Gütersloh 1933, s. 301 nn.

¹³ Zob. O. Schüddekopf, *Linke Leute von rechts. Die nationalrevolutionären Minderheiten und der Kommunismus in der Weimarer Republik*, Stuttgart 1960, s. 306.

¹⁴ Cyt. za: K.O. Paetel, *Versuchung oder Chance? Zur Geschichte des deutschen Nationalbolschewismus*, Göttingen 1965, s. 107–108.

Zaadaptowanie tego mitu miało na celu przede wszystkim przekonanie chłopów, iż od wieków wpisani są oni w tradycję rewolucyjną¹⁵.

Nastroje panujące w Szlezwiku-Holsztynie spowodowały, iż również chłopci z innych landów zaczęli masowo przejawiać niezadowolenie z istniejącej w kraju sytuacji. W południowych Prusach, na Pomorzu i na Śląsku, a także w austriackim Tyrolu wkrótce zostały utworzone lokalne komórki organizacyjne Landvolku, a jego symbolem stała się czarna flaga żałobna. Centrum całego ruchu pozostał jednak Szlezwik-Holsztyn, a kierownictwo nad nim objęli Wilhelm Hamkens i Claus Heim — zamożni i cieszący się autorytetem farmerzy — oraz grupa młodych nacjonalistycznych rewolucjonistów, do której należał m.in. Ernst von Salomon — późniejszy dowódca SA. Kreśląc podstawowe założenia ruchu, von Salomon wskazywał, iż musi on być nie tylko konserwatywny, lecz jednocześnie rewolucyjny, a jego głównym celem powinno stać się zbudowanie „chłopskiej solidarności”, z dalszej perspektywy zaś — obalenie istniejącego porządku¹⁶.

Aktywność działaczy Landvolku skupiała się początkowo przede wszystkim na bojkotowaniu obowiązku płacenia podatków, atakach na poborców podatkowych oraz organizowaniu masowych demonstracji. Z czasem jednak ich działania przybrały znacznie bardziej radykalne formy. Do jednej z nich można zaliczyć zamachy bombowe na budynki rządowe, w których siedzibę miały instytucje związane z Ministerstwem Finansów¹⁷. Zamachy te kontynuowane były aż do roku 1930, kiedy to Landvolkbewegung został wchłonięty przez dynamicznie rozwijający się ruch narodowosocjalistyczny. Poprzez te akcje chłopci zmusić chcieli rząd, by wdrożył on „politykę zmierzającą do wyzwolenia narodu spod władzy kapitalistów i dyktatu Wersalu”¹⁸.

Ruch chłopski w Niemczech przełomu lat dwudziestych i trzydziestych był czymś więcej niż tylko przejawem niezadowolenia, generowanym przez nasilający się wówczas kryzys gospodarczy. W rzeczywistości stanowił on formę buntu przeciwko Republice Weimarskiej. Dotychczas spośród grup społecznych utrzymujących się z rolnictwa jedynie junkrzy stanowczo i otwarcie występowali przeciwko powojennemu ustrojowi, który obwiniali za utratę dawnej pozycji i prestiżu. Pod koniec lat dwudziestych — początkowo bez sprecyzowanego jeszcze programu politycznego — do szeregów opozycji dołączyli również chłopci. Ich

¹⁵ O. Schüddekopf, *op. cit.*, s. 307.

¹⁶ Ernst von Salomon, charakteryzując ruch chłopski, pisał: „Die Landvolkbewegung entstand spontan. Der Gedanke der Selbsthilfe zündete sofort im ganzen Lande. Was die landwirtschaftlichen Organisationen in einem Jahrzehnt nicht erreichten, wurde in wenigen Monaten Wirklichkeit: eine einheitliche Willensrichtung der bäuerlichen Bevölkerung. Das geschah ohne eine bestimmte politische Zielsetzung. Das erste Ziel, nämlich die bäuerliche Solidarität, wurde fast spielend überschritten [...]. Im Verlauf seines Kampfes wurde dem Bauern klar, daß er ohne Durchbrechung der bisherigen Ordnung sein Lebensrecht nicht erkämpfen könne. Gerade weil er konservativ ist, muß er revolutionär sein [...]” — cyt. za: K.O. Paetel, *op. cit.*, s. 106.

¹⁷ W. Luetgebrune, *op. cit.*, s. 192–193.

¹⁸ O. Schüddekopf, *op. cit.*, s. 308.

ruch był przede wszystkim ruchem protestu, który swój impuls czerpał z zakorzenionej w mentalności chłopów nieufności do nowych i nieuświęconych tradycją instytucji. Wprawdzie w 1918 r. chłopci w większości zaakceptowali republikę — uczynili to jednak bez entuzjazmu. Nowe państwo jawiło im się jako twór sztuczny, a jego administracja — jako obca i nieprzystająca do znanego im modelu. W cesarskich Niemczech lokalni urzędnicy byli osobami powszechnie znanymi wiejskiej wspólnoty i cieszyli się dużym autorytetem. Po wojnie sytuacja ta uległa zmianie, a nowi notable byli postrzegani jako wysłannicy Berlina, których zadanie miało polegać na przekształceniu panujących dotychczas na wsi stosunków według nowego i sprzecznego z tradycją wzorca, dlatego rzadko zdobywali zaufanie lokalnej wspólnoty i przeważnie traktowano ich z nieskrywaną wrogością¹⁹.

Narastającej niechęci do ustroju republikańskiego sprzyjał charakterystyczny dla chłopów konserwatyzm. W poprzednim systemie stan chłopski — Bauerntum — choć świadom swej odrębności i kultywujący własną obyczajowość, czuł się organiczną częścią narodu niemieckiego. Zmiany, jakie nastąpiły w kraju po wojnie, całkowicie zmieniły stosunek chłopów do otaczającej ich rzeczywistości i sprawiły, iż zaczęli oni traktować państwo jako potężną biurokratyczną maszynę, która chciała ich wciągnąć w swe tryby i pozbawić tożsamości. Berliński rząd — w przekonaniu chłopów całkowicie zdominowany przez Żydów i komunistów — nie mógł zatem liczyć na ich poparcie²⁰.

Kolejnym istotnym czynnikiem, który zmotywował organizacje chłopskie do zaznaczenia swej obecności w życiu politycznym państwa, była potrzeba zneutralizowania rosnących wpływów konkurencyjnych dla nich związków zawodowych, których postulaty pozostawały w wyraźnej sprzeczności z interesami wsi. Rezultatem tego stało się powołanie w marcu 1929 r. ruchu o nazwie Grüne Front, w skład którego weszły takie organizacje, jak Landbund, Deutsche Bauernschaft, Vereinigung der christlichen deutschen Bauernvereine oraz Deutsche Landwirtschaftsrat. Chociaż zamierzeniem jego twórców było stworzenie wspólnego frontu, będącego przeciwwagą dla organizacji robotniczych oraz mającego zapewnić niezależność polityczną od wielkich właścicieli ziemskich, ostatecznie Grüne Front został zdominowany przez junkrów, co uczyniło z niego narzędzie realizacji ich interesów stanowych. Mimo wewnętrznych tarć i ostrych konfliktów w łonie Grüne Front, stał się on w ostatnich latach Republiki Weimarskiej poważną siłą, mającą realny wpływ na kształt polityki agrarnej państwa²¹.

¹⁹ Zob. A.E. Günther, *Die Schwarze Fahne*, „Deutsches Volkstum”, Mai 1930 (XII), s. 336–342; A.G. Kenstler, *Bauernnotwehr und Landvolkkampf*, „Blut und Boden”, Januar 1931 (I), s. 27–28; W. Hamkens, *Das bündische Reich auf bäuerischem Grund*, „Blut und Boden”, Februar 1931 (II), s. 56–59.

²⁰ W.T. Angress, *op. cit.*, s. 542; W. Luetgebrune, *op. cit.*, s. 20 nn.; R. Heberle, *op. cit.*, s. 24–31, 40–41; T. Abel, *Why Hitler Came into Power*, Cambridge 1986, s. 291–294.

²¹ K.D. Bracher, *Die Auflösung der Weimarer Republik*, Stuttgart 1957, s. 207.

Pod wpływem wydarzeń na północy również chłopstwo z Niemiec centralnych, które początkowo udzieliło swego poparcia Volkspartei, założyło własną organizację. Powstała w 1928 r. Christlich-nationale Bauernpartei nigdy jednakże nie zyskała takiego znaczenia jak Landvolk. Głoszone przez jej działaczy postulaty utrzymane były w tonie umiarkowanie nacjonalistycznym i podobnie jak na północy, obiektem ich ataków stał się ustrój weimarski. Wkrótce po założeniu partii jej przywódca — świadomi słabości powołanej przez siebie struktury i nieposiadający żadnego programu politycznego — nawiązali ożywione kontakty z ekstremalną prawicą i zaczęli propagować głoszone przez nią idee. Może o tym świadczyć chociażby wynik referendum w sprawie planu Younga w 1929 r. i udzielone wówczas nacjonalistom i narodowym socjalistom masowe poparcie ludności wiejskiej w zakończonych sukcesem dążeniach do jego odrzucenia.

Mimo, iż zarówno junkierstwo, jak i chłopstwo oskarżało Republikę Weimarską o wszystkie swe niepowodzenia, a Grüne Front w zasadzie reprezentował interesy obydwu tych grup, brakowało między nimi zgodności nawet co do elementarnych założeń politycznych i ekonomicznych ruchu. Punkt zapalny w polityce gospodarczej stanowiła przede wszystkim kwestia cen zboża oraz wdrożenie rządowego programu „Osthilfe”, którego celem było podniesienie rentowności wielkich majątków ziemskich kosztem drobnych gospodarstw chłopskich. Pod naciskiem junkierstwa pod koniec lat dwudziestych ceny zboża w Niemczech gwałtownie wzrosły, co bezpośrednio uderzyło w chłopów zajmujących się głównie hodowlą zwierząt. Gdy ceny te przekroczyły pułap ukształtowany na rynkach światowych, a pruskie latyfundia nadal pozostawały poważnie zadłużone i z trudem konkurowały z zagranicznymi producentami, rząd zdecydował się na realizację programu o nazwie „Osthilfe”. Ustanawiał on wiele instrumentów prawno-finansowych, które miały uchronić od bankructwa podupadające na wschodzie posiadłości i podźwignąć pogrążającą się w coraz większym chaosie gospodarkę rolną. Subsydia i wydatki przeznaczone na realizację tego programu miały sięgać kilku milionów marek niemieckich rocznie. Chłopi, z oczywistych powodów, oponowali zarówno w kwestii wzrostu cen zboża, jak i wobec programu „Osthilfe” i, zrażeni brakiem skuteczności organizacji chłopskich w egzekwowaniu ich interesów stanowych, zaczęli z czasem skłaniać się ku innym siłom politycznym.

Chociaż niemiecka scena polityczna była niezwykle barwna i różnorodna, brakowało partii, które spełniałyby kryteria pozwalające na zakwalifikowanie jej przez chłopów jako potencjalnego sojusznika. Partia Centrum oraz Bayerische Volkspartei, lojalne względem Kościoła, mogły liczyć na poparcie jedynie katolickiej części ludności i na obszarach, na których dominował protestantyzm, nie zyskały zbyt wielu zwolenników. Z kolei początkowo faworyzowana przez niemieckich farmerów DVP coraz wyraźniej zaczęła przedkładać interesy przemysłu ponad interesy rolnictwa — zwłaszcza od momentu objęcia jej kierownictwa przez Hugenberga, co ostatecznie zraziło do niej chłopów. Rozczarowanym trady-

cyjnymi partiami politycznymi chłopom jedynie NSDAP wydawała się ugrupowaniem, którego program agrarny byli oni skłonni zaakceptować bez większych zastrzeżeń.

Punkt 17 jej programu, zakładający reformę rolną „stosownie do potrzeb narodu”, zniesienie renty gruntowej oraz przewidujący możliwość konfiskaty gruntów bez odszkodowania i wprowadzający zakaz spekulacji ziemią, skonkretyzowany został dopiero w kwietniu 1928 r. Wyjaśnienia Hitlera, iż intencją narodowego socjalizmu było przede wszystkim uderzenie w handlujące ziemią spółki żydowskie, ostatecznie rozwiązało rodzące się na jego tle wątpliwości i kontrowersje. W marcu 1930 r. NSDAP opublikowała szczegółowy program agrarny, w którym nie tylko obiecywała chłopom pomoc w rozwiązaniu narosłych przez ostatnią dekadę problemów ekonomicznych, lecz również przywracała im honorowe miejsce w obrębie Volku²². Treść tego dokumentu stała się decydująca w procesie przełamywania nieufności „bauerów” do partii nazistowskiej, wynikającej z konsekwentnego dotychczas eksponowania w jej doktrynie głównie wątków socjalistycznych.

Szczególnie atrakcyjne w ideologii NSDAP wydały się chłopom enuncjacje jej przywódców na temat wyjątkowej, uprzywilejowanej pozycji Bauernschaft w niemieckiej Volksgemeinschaft. Zgodnie z ich treścią chłopci mieli stanowić rdzeń całego społeczeństwa i źródło jego moralnej odnowy. Poza tym narodowi socjaliści obiecywali im również wyzwolenie spod władzy „żydowsko-kapitalistycznych wyzyskiwaczy”, co skutecznie przekonało rozczarowanych powojenną sytuacją chłopów do udzielenia kredytu zaufania partii hitlerowskiej. Dobitnie świadczyły o tym wyniki wyborów do Reichstagu w 1930 r., w których o sukcesie narodowych socjalistów w dużej mierze zadecydowały głosy wyborców z protestanckich terenów wiejskich²³. Zapoczątkowane u schyłku lat dwudziestych parcie chłopów w stronę nazistów utrzymało się również w ostatnich latach Republiki, osiągając swe apogeum podczas wyborów do parlamentu w lipcu 1932 r. Pomimo wyraźnego sympatyzowania członków Landvolkbewegung z partią narodowosocjalistyczną oraz istnienia licznych powiązań między obydwoma strukturami, Hitler traktował jednak ruch chłopski jako potencjalną konkurencję w dążeniu do zdobycia władzy i zabronił członkom swej organizacji wstępowania w szeregi Landvolkbewegung. Również preferowane przez chłopów metody walki z systemem weimarskim musiały budzić jego uzasadnione zastrzeżenia. W planach przywódcy NSDAP nie było miejsca na silną i niezależną partię chłopską — jedynym akceptowanym przez niego rozwiązaniem było włączenie Landvolk-

²² Zob. K. Heiden, *Geschichte des Nationalsozialismus*, Berlin 1932, s. 252–255; W. Oehme, K. Caro, *Kommt „Das Dritte Reich“?*, Berlin 1930, s. 77–82; J.-P. Faye, *Totalitäre Sprachen. Kritik der narrativen Vernunft. Kritik der narrative Ökonomie*, Frankfurt a. Main-Berlin 1977, s. 407–409.

²³ R. Heberle, *op. cit.*, s. 21–22; W.T. Angress, *op. cit.*, s. 546–547; E. Shookman, *Making History in Hans Fallada's „Bauern, Bonzen und Bomben“: Schleswig Holstein, Nazism, and the „Landvolkbewegung“*, „German Study Review” 13 (1990), s. 461–463.

bewegung do ruchu narodowosocjalistycznego i przekonanie jego działaczy o zasadności zrewidowania rewolucyjnych postaw.

Partia narodowych socjalistów, świadoma zainteresowania chłopów tą organizacją, pod koniec 1930 r. utworzyła w ramach swych struktur Wydział ds. Agrarnych (Abteilung für Landwirtschaftsfragen) i zaczęła ściśle współpracować z Reichslandbund. W odpowiedzi na inicjatywę nazistów również KPD podjęła starania, mające na celu zdobycie poparcia wsi i 30 V 1931 r. ogłosiła swój kolejny program chłopski (pierwszy opublikowany został 19 VII 1919 r.), w którym obiecywała rozwiązanie wszelkich problemów ekonomicznych, z jakimi borykała się niemiecka wieś. Głównym założeniem wspomnianego programu była konieczność prowadzenia wspólnej, „braterskiej” walki, co miało stanowić w opinii jego twórców „jedyną gwarancję zlikwidowania systemu ucisku, uwolnienia się spod władzy wrogich mocarstw, oraz wywalczenia wolności dla wszystkich klas i sprawiedliwego rozwiązania palących kwestii socjalnych”²⁴. W nasilającym się kryzysie agrarnym komuniści dostrzegli realną i niepowtarzalną szansę wywarcia nacisku na środowisko, które reprezentowało całkowicie odmienne interesy polityczno-ekonomiczne i które w warunkach stabilizacji z założenia nie mogłoby ulec ich propagandzie. Sojusz ten był jednak budowany na zbyt kruchych podstawach, by mógł zapewnić komunistom ostateczne zwycięstwo w batalii o „duszę” niemieckiego chłopstwa.

Zarówno NSDAP, jak i KPD świadome były, iż przekonanie do swych założeń wyłącznie środowisk robotniczych nie wystarczy do zdobycia władzy w państwie. W planach komunistów chłopi mieli odegrać zasadniczą rolę w zainicjowaniu wydarzeń rewolucyjnych, z kolei dla nazistów stanowili rezerwuar sił, przy pomocy których zamierzali oni legalnie zdobyć władzę w państwie.

Filozoficzne korzenie rewolucyjnego ruchu chłopskiego można odnaleźć zarówno w konserwatyźmie, jak i w radykalizmie. Ideologia Landvolkbewegung stanowiła kompilację obu tych doktryn i manifestowała zdecydowaną wrogość wobec aglomeracji miejskich, industrializacji, drobnomieszczactwa oraz klasy robotniczej. Anonimowy autor artykułu zamieszczonego na łamach „Blut und Boden”, który przepowiadał, iż „ruiny wielkich miast staną się znakiem naszego narodowego odrodzenia i symbolem ginącej cywilizacji zachodniej”, wyraźnie wskazywał, że ideologii tej bliskie są wartości obecne w nurcie rewolucyjnego konserwatyźmu²⁵. O radykalizmie ruchu natomiast dobitnie świadczyło dążenie do podjęcia współpracy z organizacjami robotniczymi. Przywódcy chłopscy byli bowiem świadomi

²⁴ Cyt. za: O. Schüddekopf, *op. cit.*, s. 310.

²⁵ Cyt. za: *ibidem*, s. 309; K.O. Paetel, charakteryzując ideologię „Landvolkbewegung”, wskazywał na jej związki z doktryną völkische: „Sie meinten nicht weniger das, was der sublimie Antisemit Wilhelm Stapel mit dem »Aufstand gegen die Stadt« angedeutet hatte und argumentierten selbst nebenher antijüdisch und »national bis auf die Knochen« gegen »Versailles«. Hinter dem allgemein — »völkische« Schlagworte nachahmenden Pathos dieser Kampfansage aber stand eine ganz konkrete Not” — cyt. za: K.O. Paetel, *op. cit.*, s. 106–107; Por. H. Beyer, *Die Landvolkbewegung Schleswig-Holsteins und Niedersachsen 1928–1932*, „Jahrbuch der Heimatgemeinschaft des Kreises Eckernförde e.V.” 15 (1957), s. 18.

faktu, iż zainicjowanie jakiegokolwiek akcji zbrojnej w izolacji od proletariatu skazuje ich na nieuniknioną klęskę. Z tego powodu coraz częściej w ich enuncjacjach pojawiały się hasła głoszące potrzebę zjednoczenia sił obu klas społecznych pod wspólnym „czerwono-czarnym sztandarem Niemieckiej Rewolucji”²⁶. KPD nie pozostała obojętna na te nastroje i pod koniec lat dwudziestych mogło się wydawać, iż prowadzona przez nią począwszy od 1919 r. polityka, mająca na celu zjednanie chłopów, może wreszcie odnieść długo oczekiwany sukces. Komunistyczni przywódcy podjęli wówczas wzmożone działania, zmierzające do ostatecznego przekonania chłopów do swej doktryny. Z inicjatywy kierownictwa partii zaczęły też powstawać liczne i całkowicie podporządkowane jej komitety chłopskie, które były tworzone głównie z myślą o mobilizacji ludności wiejskiej przeciwko faszyzmowi. Jednakże przepaść ideologiczna, jaka dzieliła chłopów od komunistów, zadecydowała, iż tym ostatnim nie udało się objąć przywództwa politycznego nad niemiecką wsią. Otwarcie na świat i coraz większa zależność od rynków światowych istotnie wpłynęły na sposób pojmowania przez chłopów otaczającego ich świata i zadecydowały o tym, iż zaczęli oni coraz większe znaczenie przypisywać wartości narodu. W terminologii politycznej ich przywódców pojęcia „Volk” i „Nation” — począwszy od lat trzydziestych — zaczęły odgrywać coraz istotniejszą rolę, co sprawiło, iż chłopci porzucili specyficzną postawę wobec własnego stanu. Zaadaptowanie elementów typowych dla doktryny nacjonalistycznej podważyło w konsekwencji zasadność ich sojuszu z internacjonalistycznym proletariatem.

Tendencja polegająca na eksponowaniu wątków narodowych stała się wyraźna zwłaszcza w schyłkowej fazie republiki, gdy u chłopów silne stało się przeświadczenie, iż trudności, z jakimi boryka się ich stan, są możliwe do przezwyciężenia jedynie po uprzednim rozwiązaniu problemów ogólnonarodowych. Jednocześnie nie oznaczało to odejścia od przypisywania własnemu stanowi wyjątkowej pozycji w obrębie „Volku”, a rolnictwu — wiodącej roli w gospodarce.

Rolnictwo jest fundamentem państwa — pisał H. Uhl na łamach „Schleswig-Holsteinischer Bauernbund” z 25 I 1931 r. — nierozdzielnie związanym z wszystkimi innymi gałęziami gospodarki, a samo państwo porównać można do drzewa: jego gałęziami, liśćmi i pędami są odpowiednio przemysł, handel i rzemiosło, pniem natomiast jest rolnictwo [...] i gdy ono zostanie zniszczone, wówczas całe państwo ulegnie rozpadowi²⁷.

Naturalną konsekwencją przypisania rolnictwu kluczowego miejsca w gospodarce narodowej była teza o konieczności objęcia władzy w państwie przez przedstawicieli stanu chłopskiego — jako ludzi wyłącznie predestynowanych do przeprowadzenia reform w imię ogółu. Postulat ten wynikał również z żywej

²⁶ „Die Erwartung des jungen Geschlechts aber ist die, daß die schwarze Fahne der Bauernrevolution sich verbinden möge mit der roten der Arbeiterrevolution. Die Bauern und Arbeiter müßten sich nur bereithalten, das blutgeweihte Zeichen einer deutschen Revolution, die schwarz-rote Fahne, zu entfalten” — cyt. za: O. Schüddekopf, *op. cit.*, s. 309.

²⁷ Cyt. za: S. Merkenich, *Grüne Front gegen Weimar. Reichs-Landbund und agrarischer Lobbyismus 1918–1933*, Düsseldorf 1998, s. 116.

przez chłopów wrogości do państwa partyjnego, podzielonego przez zwalczające się frakcje, a tym samym odsuwającego na dalszy plan kwestie najistotniejsze dla jego obywateli. Chłopi byli głęboko przekonani, że tylko Landvolk jest w stanie uratować „postępującą ku całkowitej ruinie gospodarkę”, gdyż jako jedyny ruch „nie jest skażony trawiącą naród chorobą cywilizacyjną”²⁸. Postawa ta zaowocowała głęboką pogardą wobec systemu weimarskiego, partii politycznych, demokracji parlamentarnej oraz liberalizmu i kapitalizmu.

Do arsenału wyznawanych przez Landvolk idei należała również idea antysemityzmu. Antysemityzm nigdy jednak nie stał się kluczowym elementem chłopskiej ideologii i pełnił funkcję jedynie propagandową, służącą mobilizacji mas przeciwko naturalnym wrogom wsi: rosnącym w siłę aglomeracjom miejskim oraz kapitalizmowi. Do radykalizowania się antysemitycznych postaw wśród niemieckich chłopów w głównej mierze przyczyniły się nacjonalistyczne nastroje, panujące w okresie I wojny światowej. Chłopscy przywódcy doskonale zdawali sobie sprawę z faktu, iż jedynym spoiwem mogącym skonsolidować niejednorodne środowisko wiejskie jest wykreowanie sugestywnego obrazu wspólnego wroga. Symbol „Żyda-kapitalisty”, odpowiedzialnego za kryzys społeczny, polityczny i gospodarczy, stał się nieocenionym narzędziem agitacji przeciwko utożsamianemu z „żydowskim porządkiem” systemowi weimarskiemu²⁹. Już w *Wytycznych* „Bund der Landwirte” z 1919 r. w sposób jednoznaczny wskazano, iż odrodzenie narodowe nie będzie możliwe, dopóki „obcy rasowo pełnią wiodącą rolę w życiu politycznym i kulturalnym”. W dalszych słowach dokument głosił, że „choć Żydzi stanowią zaledwie 1,5% ogółu populacji, w nowym rządzie opanowali aż 80% stanowisk”.

Nie jesteśmy Żydożercami („Judenfresser”) — tłumaczyli autorzy *Wytycznych* — i pojedynczy Żyd, który może być uczciwym człowiekiem, jest nam całkowicie obojętny. Chcemy jednakże, aby Niemcy rządzone były przez Niemców, gdyż obcy rasowo nie mają zrozumienia dla niemieckich pragnień i niemieckiej krzywdy, co wyraźnie widoczne było zwłaszcza na froncie, gdzie Żyd zawsze znajdował się w ariergardzie i tam też będzie jego miejsce w zbudowanej przez nas w niedalekiej przyszłości Rzeszy Niemieckiej³⁰.

W środowisku chłopskim, podobnie jak w innych radykalnych kręgach, Żyd symbolizował wszystko to, co stanowiło zagrożenie dla niemieckiej państwowości — był odpowiedzialny za przegraną wojnę, ratyfikowanie traktatu wersalskiego, kryzys gospodarczy, rozpad życia politycznego oraz rozkład moralności. „Kapitalistyczno-internacjonalistyczny i zepsuty Berlin” stylizowany był na „Nowe Jerozolimę” i według wyobrażeń radykalnych ugrupowań chłopskich stał się „siedliskiem żydowskiej rozpusty i miejscem dominacji żydowskiej giełdy i żydowskiego wolnomularstwa, żydowskiej prasy oraz żydowskich związków zawodowych”.

²⁸ *Ibidem*, s. 118; por. J.P. Faye, *op. cit.*, s. 410–411.

²⁹ Zob. J. Schimmelreiter, *Unter der Schwarzen Bauernfahne. Die Landvolkbewegung im Kampf für Deutschlands Befreiung*, München 1929, s. 17–18; W. Luetgebrune, *op. cit.*, s. 20 nn.

³⁰ S. Merkenich, *op. cit.*, s. 124–125.

a także „centrum żydowskiej wielkiej finansjery”³¹. Przy nasilającej się wciąż dywersyfikacji ludności wiejskiej i wyodrębnieniu się w jej obrębie konkurencyjnych względem siebie grup zawodowych antysemityzm wydawał się skutecznym narzędziem integracji tego środowiska. Stał się też formą manifestowania niechęci wobec wielkich miast, a w dalszej kolejności również wobec państwa w kształcie, w jakim ono wówczas funkcjonowało. Postawy antysemityczne ujawniały ponadto tradycyjną wrogość, jaką ludność rolnicza przejawiała w stosunku do tych warstw społeczeństwa weimarskiego, które najsilniej były związane z gospodarką kapitalistyczną i kulturą modernistyczną, a przez to stanowiły najpoważniejsze zagrożenie dla integralności kultywowanego na wsi modelu życia.

RADICAL PEASANT MOVEMENT IN THE WEIMAR REPUBLIC

Summary

The peasant estate in Germany started developing its own ideology much earlier than in other European countries, i.e. at the beginning of the nineteenth century. It was a consequence of the strong feeling of distinctiveness from other social groups. The consciousness of its autonomy was primarily shaped by the constantly growing threat from the landowners' group (junkers). The peasants began to clearly emphasize their presence in the political life along with the proclamation of the Weimar Republic. The first peasants' association — the “Bauernverein” — was established in Schleswig-Holstein as soon as the spring of 1919. In the beginning the “Bauernverein” maintained close contacts with liberal groups, like the “Deutsche Demokratische Partei” and the “Deutsche Volkspartei.” Nevertheless, under no circumstances may the association be considered as representing the liberal viewpoint. The maintaining of contacts with DVP was motivated by tactical reasons and was supposed to permit the “Bauernverein” to become politically independent from conservatives. The representatives of the “Bauernverein” unequivocally rejected the model of atomistic society which was developed by a liberal thought, clearly favoring the theory which regarded society as an organic whole, consisting of estates which were naturally distinctive and mutually cooperative throughout centuries. Another attempt to free the peasant estate from the domination of powerful landowners was an establishment — in 1920 — of an organization called the “Reichslandbund.” It was an ultraconservative party with doctrinal affinity to the Nationalists in the East, and in central Germany — where political climate was more moderate — to the “Volkspartei.” In January 1928, in Schleswig-Holstein, peasants created radical organization called the “Landvolk.” The prevailing political mood in Schleswig-Holstein made peasants from other lands exhibit in mass their displeasure with the social and economic circumstances in the country. In southern Prussia, Pomerania and Silesia, and also in Austrian Tyrol, local organizational cells of the “Landvolk” soon began to emerge. Both NSDAP and KPD perceived the peasants' movement as a potential source of electorate and started the attempts to gain its support. The disappointment with traditional political parties made peasants view the National Socialist party — contrary to the Communists — as the group the cooperation with which created an actual opportunity to fulfill their postulates. The National Socialist party, conscious of the peasants' interest in their organization, established within its structure, in 1930, the Department for Agrarian Matters (*Abteilung für Landwirtschaftsfragen*) and, due to propaganda reasons, started cooperating closely with “Reichslandbund.” The Communists' attempts to gain the peasants' support failed. Ultimately, the peasants' movement was absorbed by the National Socialist party and completely lost its autonomy.

³¹ Cyt. za: H. Reif, *Antisemitismus in den Agrarverbänden Ostelbiens während der Weimarer Republik*, [w:] *Agrargesellschaft*, red. H. Reif, Berlin 1994, s. 397.